Nr 98 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁ[TEM]

Kraków, Piątek 30 Kwietnia 1926. Rok XLV.

Prenumerata
Bez odnoszenia
Z odnoszeniem
Z przesyłką poczto
Za granicą
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

NOWA REFORMA

Przed czwartym maja

Kraków, 28 kwietnia.

Parlamentaryzm polski szedł dotąd utartemi drogami i posługiwał się formami, przyjętemi od dawna przez parlamentaryzm całego świata. W ostatnich miesiącach zdobyliśmy się jednak na pewne »novum«. Oto ustalamy i ogłaszamy z góry terminy dwóch albo trzech po sobie następujących przesileń rządowych.

Dnia 26 marca oznajmiono P. T. opinji publicznej, że przesilenie wprawdzie dojrzało, ale że ze względu na zbliżające się święta wielkanocne odkłada się je do 8 kwietnia. Dnia 8 kwietnia wybuchły istotnie — zgodnie z programem — pierwsze »niesnaski«, ale już 9-go oświadczono, że ze względu na podróż p. premjera do Pragi i Wiednia odracza się ponownie przesilenie do dnia 20 kwietnia. Z punktualnością dobrze funkcjonującego zegarka nastąpił 20 kwietnia wybuch. Ministrowie socjalistyczni ustąpili z rządu. W dniu 21 przesilenie zostało zażegnane, ale już następnego dnia zakomunikowano, że o ile socjaliści do rządu nie wrócą, mamy nowe przesilenie, tym razem definitywne w dniu 4-go maja. Termin ten wybrano nie tylko ze względu na prowizorjum budżetowe i niepewny pod względem bezpieczeństwa publicznego dzień pierwszego maja, ale też po to, by politycy mogli w czasie dwudniowych świąt (niedziela 2-go i święto państwowe 3-go maja) nabrać sił do walki o nowe rozstrzygnięcia. Ponieważ zaś do Zielonych Świąt jest dość daleko, a konstelacja europejska nie przewiduje potrzeby nowego wyjazdu pana premjera i ministra spraw zagranicznych za granicę, można uważać za rzecz pewną, że w dniu 4-go maja dymisja rządu będzie faktem dokonanym.

Rachunek ten okazałby się tylko w dwóch wypadkach fałszywym: 1) gdyby socjaliści powrócili do koalicji, 2) gdyby Wyzwolenie lub Stronnictwo Chłopskie i Klub Pracy chciały zastąpić socjalistów w gabinecie.

Odbudowa takiej szerokiej koalicji niema jednak w tej chwili prawie żadnych szans.

Socjaliści wystąpili z rządu nie tylko dlatego, że odrzucono ich program gospodarczo-finansowy, co do którego wartości sami niewielkie mieli złudzenia, ale — i to przedewszystkiem — dlatego, że dalszy pobyt w rządzie utrudniał ich pozycję wśród mas robotniczych. Cokolwiek bowiem robiłby rząd, cudów dokonać nie potrafi, nędzy nie usunie, ani za miesiąc ani za dwa, i w tym terminie nie zmniejszy poważnie liczby bezrobotnych. — Współudział w rządzie jest zaś zarazem współodpowiedzialnością za rząd. Tej współodpowiedzialności chciała się właśnie pozbyć Polska Partja Socjalistyczna. Dziś gdy sytuacja jest raczej zaostrzoną niźli złagodzoną, na powrót PPS. do koalicji niema co liczyć.

Równie nieprawdopodobne jest wstąpienie do rządu Wyzwolenia lub Stronnictwa Chłopskiego. Obie te partje żyją agitacją za natychmiastowem przeprowadzeniem radykalnej reformy rolnej i przeciwstawieniem się w tej mierze umiarkowanej polityce Piasta. Ponieważ zaś nikt się nie łudzi, aby w chwili obecnej, i to w rządzie koalicyjnym, można taką radykalną reformę przeprowadzić — przeto wstąpienie tych stronnictw do rządu pozostanie w krainie iluzyj i kombinacyj. Jest to tem pewniejsze, że obydwu partjom zagrażają z lewej strony komuniści chłopscy, zgrupowani w stronnictwie Wojewódzkiego, Ballina i Hołowacza.

Tak więc o odbudowie szerkiej koalicji niema mowy, a dzień 4-go maja przyniesie nam początek kryzysu.

Co dalej?

Gdyby Narodowa Partja Robotnicza zgodziła się na pozostanie w węższej koalicji, obejmującej prawicę i Piasta, byłaby to — jak przed kilku dniami twierdzono na tem miejscu — większość, wystarczająca od biedy do prowadzenia agend rządowych. Zachodzi jednak poważne pytanie, czy NPR. na taki krok się zdobędzie. W niedzielę 2-go maja rozpoczną się obrady władz naczelnych tego stronnictwa. Ponieważ zaś w radzie naczelnej przeważa na ogół kierunek lewicowy, można liczyć się z ewentualnością, że Rada Naczelna wypowie się przeciwko udziałowi NPR. w t. zw. małej koalicji.

W tym wypadku zaiknęłaby nadzieja utworzenia jakiegokolwiek rządu parlamentarnego, któryby z góry opierał się na zdecydowanej większości. Trzeba jednak zdać sobie sprawę z tego, że nawet na wypadek pozostania NPR. w rządzie będzie to koncepcja tylko chwilowa, która może przesilenie odroczyć, ale w gruncie rzeczy go nie załatwi.

Sytuacja NPR. wśród mas robotniczych jest niemal analogiczna z sytuacją PPS.

W byłym zaborze rosyjskim skupia ona wprawdzie pod swoim sztandarem elementy bardziej umiarkowane, ale też Kongresówka a tem bardziej Małopolska, dostarczą tylko małego procentu zwolenników partji. Gros robotników NPR-owskich znajduje się w Poznańskiem, na Pomorzu, a częściowo Górnym Śląsku. W tych dzielnicach, pod sztandarem NPR-owskim zebrali się robotnicy społecznie bardzo radykalni, którzy przy innym, historycznym rozwoju wypadków byliby socjalistami, a tylko ze względu na stosunki narodowo-polityczne pod okupacją pruską uformowali stronnictwo o bardziej nacjonalistycznym światopoglądzie. To też organizacje NPR. w b. zaborze pruskim są u dołu tak silnie zradykalizowane, że dłuższe pozostanie tej partji w koalicji musiałoby spowodować groźne dla niej fermenty.

Czyżby więc nie było wyjścia? Życie samo żłobi sobie koryto, a więc i w tym wypadku jakieś wyjście znajdzie. Zdaje się, iż najprawdopodobniejszem rozwikłaniem trudności będzie utworzenie prowizorycznego rządu fachowców, któremu swego poparcia udzielą prawie wszystkie partje i rozwiązanie Sejmu. Demokracja i ustrój parlamentarny, jeśli nie chcą być narażone na żywotne niebezpieczeństwo muszą w chwilach krytycznych odwoływać się do źródła swojej władzy, do głosu wyborców. Muszą to uczynić nawet wtedy, gdy takie odwołanie się połączone jest z wielu niewygodami i niebezpieczeństwami.

O utworzenie kontynentalnego bloku obrotowego przeci Niemcom i Rosji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 28 kwietnia. Z wyjątkiem kilku organów lewicowych radykalnych cała prasa francuska zwraca się **przeciw traktatowi rosyjsko-niemieckiemu** i stwierdza, że traktat ten jest skierowany **przeciw Lidze Narodów**. Zdaniem prasy francuskiej najgorszą częścią traktatu jest nota Stresemanna z [illegible] kwietnia wysłana do ambasadora Krestyńskiego, oraz odpowiedź tego na tę notę. »Echo de Paris« dochodzi do wniosku, że traktat ten zmierza do **usunięcia traktatu pokojowego z 19 go roku, a tem samem do rozbicia Ligi Narodów.** »Petit Parisien« podaje sensacyjne oświadczenie, że z chwilą gdy gabinety państw, należących do Ligi, otrzymały wiadomość o podpisaniu traktatu niemiecko-rosyjskiego, **rozpoczęły się natychmiast poufne rokowania między Anglją, Francją, Włochami, Belgją, Polską, Czechosłowacją i sekretarjatem generalnym Ligi Narodów, ażeby utworzyć przeciwny blok kontynentalny europejski przy silnem poparciu Stanów Zjednoczonych. Blok ten skierowany będzie przeciw Rosji i Niemcom.**

Dwa pytania Brianda pod adresem Berlina

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 28 kwietnia. Na Quai d'Orsay panuje przekonanie, że co do układu rosyjsko-niemieckiego rozpocznie się natychmiast wymiana zdań między państwami, które podpisały układ w Locarno. Briand ma postawić Niemcom dwa pytania: 1) **Czy Niemcy uznają Ligę Narodów za rozjemcę w kwestji, kto jest napastnikiem; 2) Jak się zachowają Niemcy przy różnicy zdań w sprawie powziętych przez Ligę sankcyj przeciw napastnikowi.**

Celowa niejasność traktatu niemiecko-sowieckiego

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 28 kwietnia. Eksperci prawni po pierwszem zbadaniu tekstu traktatu niemiecko-sowieckiego **przyszli do przekonania, że różne punkty traktatu są celowo niejasno sformułowane,** aby mogły być swobodnie i rozmaicie interpretowane.

Słuszne wątpliwości w Pradze

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Praga, 28 kwietnia. W tutejszych kołach politycznych wyrażają następujące zapatrywanie w sprawie układu niemiecko-sowieckiego: Niemcy dołożyły starań, ażeby nie dać powodu do obaw, jednakże wysiłki ich nie mają powodzenia, **ponieważ musi się mieć poważne zastrzeżenia przeciw niemieckiej interpretacji art. 16** (sankcje przeciw napastnikowi) **i art. 17** (w szczególności, gdy napastnik nie należy do Ligi, jak Rosja) statutu Ligi Narodów, oraz poważne wątpliwości, czy interpretacja niemiecka wyczerpuje wszelkie możliwości zatargu, które mogą się tyczyć **sankcji gospodarczych i finansowych.**

Litwa jako pomost między Rosją a Niemcami

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 28 kwietnia. Omawiając traktat niemiecko-sowiecki oświadcza »Times«, że traktat ten zmienia konstelację w Europie wschodniej. Rząd sowietów, zdaniem pisma, **nie chce zawierać układów z Polską i państwami bałtyckiemi, lecz tylko z Litwą, która leży na drodze do Berlina.** Układ sowietów z Litwą ma być analogiczny do układu z Niemcami.

Mussolini przyjacielem narodu ros.

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Moskwa, 28 kwietnia. Z okazji otwarcia sowieckiego pawilonu na wystawie w Medjolanie, **nastąpiła wymiana serdecznych telegramów między Cziczerinem i Mussolinim.** Mussolini w depeszy do Cziczerina prosi, aby był uważany za **najlepszego przyjaciela narodu rosyjskiego** i dodaje, że współpraca Włoch i Rosji stanie się fundamentem utrwalenia pokoju.

Dwa bloki państw w Europie podstawą równowagi

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Rzym, 28 kwietnia. »Messagero« omawiając układ niemiecko-sowiecki wskazuje, że jasnem jest, iż **przygotowuje się nowy system równowagi w Europie.** Po jednej stronie staje **Francja i Anglja, po drugiej Niemcy, Rosja i Włochy.**

Stresemann usilnie uspokaja Polskę z powodu traktatu niemiecko-sowieckiego

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 28 kwietnia. Stresemann udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym na pytanie, czy traktat niemiecko-sowiecki wywołał w innych państwach zaniepokojenie, odpowiedział: **W szczególności Polska nie ma powodu czuć się zagrożoną z powodu tego porozumienia.** Przeciwnie most między Berlinem a Moskwą okaże się lepszem zabezpieczeniem pokoju dla Euorpy, a tem samem **i dla Polski, aniżeli wojsko polskie, trzymające straż nad granicą rosyjską.** Zresztą rząd sowiecki jest gotów, jak wynika z wywodów p. Litwinowa, **zawrzeć układ z Polską.** Jakież więc w tych warunkach grozi niebezpieczeństwo dla Polski? (P. Stresemann zna je dobrze. U. R.)

Przewlekanie ze strony Niemiec rokowań handlowych z Polską

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 28 kwietnia. Pismo »Mitteilungen über Politik« omawia rokowania handlowe polsko-niemieckie i twierdzi, że **główną winę za dotychczasowy przebieg rokowań ponosi strona niemiecka.** Nasze fiasko — wywodzi pismo — w rokowaniach z Polską pochodzi niewątpliwie stąd, że jeszcze **przed rokowaniami** przemysł niemiecki na Górnym Śląsku zajął stanowisko, że **należy zgnębić polski Górny Śląsk.** Przedstawiciele mieszczaństwa jak i rozumniejsi przedstawiciele niemieckiego przemysłu na polskim G. Śląsku **przestrzegali przed wojną gospodarczą.** Pismo przestrzega wkońcu, że gdyby nawet nierealny cel zgniecenia polskiego rynku był osiągnięty, to wówczas ubyłby Niemcom bardzo poważny odbiorca ich towarów.

Zmniejszenie krajowej armji francuskiej

Zwiększenie armji kolonjalnej i kontyngentu rekruta

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 27 kwietnia. Minister wojny Painleve poinformował przedstawicieli prasy o swoim projekcie **reformy wojskowej.** Wojska kolonjalne francuskie miałyby być, według tego projektu **powiększone do 277 tysięcy, w tem 97 tysięcy białych. Natomiast armja krajowa ma być zmniejszona przez wprowadzenie 18-miesięcznej służby z 32 na 20 dywizyj.** Roczny kontyngent ma być jednak **podwyższony z 70 na 105 tysięcy rekrutów.** Wiek popisowy ma **być zniżony do 21 roku życia.**

Nowa kandydatura na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńskiego

Warszawa, 28 kwietnia (AW). Krążą pogłoski, że na stanowisko **arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego wysuwany jest ksiądz prałat Brzeziewicz,** proboszcz parafji św. Aleksandra w Warszawie.

Posiedzenie Rady naczelnej N. P. R.

Warszawa, 28 kwietnia (AW). Dnia 2 maja o godz. 10 rano odbędzie się otwarcie **posiedzenia Rady naczelnej NPR.** Porządek obrad obejmuje sprawozdanie prezesa posła **Popiela,** oraz referat o gospodarczem i politycznem położeniu ministra **Chądzyńskiego.** Obrady mają zadecydować o stosunku partji do koncepcji nowego rządu.

W sprawie kredytów dla rolnictwa

Warszawa, 28 kwietnia (PAT). Rada nadzorcza państwowego Banku Rolnego na posiedzeniu w dniu 14 bm. powzięła uchwałę, zmierzającą do **szerszego stosowania długoterminowego kredytu 8%-wego** w listach zastawnych. Pożyczki te będą udzielane właścicielom nieruchomości, których własność nie przekroczyła ustawowej normy, na cele inwestycyjne gospodarstw. Pozatem pożyczki te będą udzielane na spłaty uciążliwych długów krótkoterminowych.

A. P. CZECHOW

Z cyklu: „Ludzie niepotrzebni"

Przełożył z rosyjskiego P. S.

Siódma godzina czerwcowego wieczora. Od przystanka kolejowego „Chyłkowo" wlecze się do letniska gromada letników, którzy właśnie z pociągu wysiedli, — przeważnie ojcowie rodzin, obładowani paczkami i pudełkami. — Wszyscy czynią wrażenie znużonych, głodnych i złych, jakgdyby nie dla nich świeciło słońce i zieleniła się trawa.

Wśród innych wlecze się i Paweł Zajkin, sędzia okręgowy, wysoki i nieco przygarbiony człowiek, w taniej płóciennej marynarce i w urzędowej czapce z bączkiem. Idzie spocony, czerwony i mroczny.

— Przyjeżdża pan codziennie do letniska? — zwraca się do niego letnik w rudych spodniach.

— Nie, nie codziennie — odpowiada chmurnie Zajkin. — Żona z synem mieszkają tutaj przez lato, a ja przyjeżdżam dwa razy w tygodniu. Nie da się jeździć co dnia, — zresztą wypadłoby zadrogo.

— To racja, że drogo, — wzdychają rude spodnie. — W mieście do dworca daleko, bez dorożki się nie obejdzie, bilet jazdy do letniska czterdzieści dwie kopiejki... po drodze kupi się gazetkę, kieliszeczek wódki dla pokrzepienia się wypije... Wszystko to niby grosze kosztuje, a gdy się obliczy — nabierze się tego przez całe lato rubli dwieście! Prawda, że łono przyrody więcej warte, — co do tego, to negować nie będę... idylla i t. p., tylko przy naszej urzędniczej pensji każdy grosz ma wartość. Wydasz nieostrożnie jedną, drugą kopiejkę, i nie spisz potem przez noc całą... Taaak... Ja, proszę szanownego pana, — nie mam zaszczytu znać pańskiego nazwiska, — mam pensji rocznej dwa tysiące bez mała i rangę radcy, a palić muszę tytoń drugiej sorty i nie stać mnie nawet na butelkę wody mineralnej, którą mi przepisał lekarz przeciwko kamieniom żółciowym...

— Podłe życie, — mówi Zajkin po chwili milczenia. — Ja, mój panie, jestem tego zdania, że życie na letnisku wymyślili szatani i kobiety. Szatan powodował się w tym wypadku złością, a kobieta — lekkomyślnością. — Zmiłuj się pan, toż nie życie, lecz kryminał, piekło! Upał, zaduch, oddychać ciężko, a człowiek błąkać się musi z miejsca na miejsce, jakgdyby opętany i kąta sobie spokojnego znaleźć nie może. Tam, w mieście, ani mebli, ani służącej... wszystko zabrali na letnisko... Jesz, djabli wiedzą co, herbaty nie pijesz, bo ci samowara niema kto nastawić, nie myjesz się, a przyjedziesz tutaj, na to psia krew łono przyrody, to wal piechotą w kurzu, upale... tfu! Pan żonaty?

— Taaak... Troje dziatek, — wzdychają rude spodnie.

— Wogóle podłe... Poprostu dziwić się trzeba, że człek jeszcze żyje.

Wkońcu letnicy dochodzą do osady. Zajkin żegna się z rudemi spodniami i idzie do willi, zamieszkałej przez rodzinę. W domu wita go martwa cisza.

Słychać tylko brzęk komarów i żałosny jęk muchy, co wpadła w sieć pajęczą. W oknach, zasłoniętych muślinowemi firankami, czerwienią się kwiaty bodziszka. Na drewnianych, niemalowanych ścianach, na oleodrukach drzemią muchy. W sieni, w kuchni, w jadalni — ni żywej duszy. W pokoju, który nazywa się równocześnie pokojem gościnnym i salonem, znajduje wreszcie Zajkin swego małego, sześcioletniego syna, Piotrusia. Piotruś siedzi przy stole i, sapiąc głośno i wyciągając dolną wargę, wycina z karty nożyczkami karowego waleta.

— A, to ty, tato! — mówi, nie odwracając głowy. — Dzień dobry!

— Jak się masz... A gdzież to mama?

— Mama? Pojechała z panią Kiryłową na próbę w teatrze. Mają dawać pojutrze przedstawienie. I mnie z sobą wezmą... A ty pójdziesz?

— Hm!... Kiedyż ma wrócić?

— Mówiła, że powróci wieczorem

— A Natalja gdzie?

— Natalję wzięła z sobą mama, żeby jej pomogła przebierać się w czasie przedstawienia, a Akulina poszła do lasu na grzyby. Tato, a dlaczego u komarów, gdy się kąsają, robią się brzuchy czerwone?

— Nie wiem... Pewnie dlatego, że ssają krew. To znaczy, że w domu niema nikogo.

— Nikogo. Tylko ja jeden.

Zajkin siada na stołku i spogląda tępym wzrokiem w okno.

— Któż więc nam poda objad? — pyta raczej samego siebie, niż syna.

— Objadu dziś nie gotowali, — odpowiada mu Piotruś. — Mama myślała, że ty dziś nie przyjedziesz i objadu robić nie kazała. Mama ma jeść objad razem z panią Olgą Kiryłową na próbie.

— Przecudownie!... A tyś jadł co?

— Piłem mleko. Kupili dla mnie mleka za sześć kopiejek. Tato, a dlaczego komary ssają krew?

Zajkin czuje w tej chwili, że coś ciężkiego naciska jego wątrobę i poczyna ją ssać. — W ustach czuje gorycz, a w duszy smutek tak ciężki, że aż z trudnością oddycha i drży. — Wzbiera w nim gniew, chęć rzucenia o ziemię czemś ciężkiem, na usta cisną mu się przekleństwa, — lecz w tejże chwili przypomina sobie, że lekarz zabronił mu wszelkiej irytacji, wstaje więc i starając się zapanować nad sobą, poczyna pogwizdywać arję z „Hugenotów".

— Toto, a ty umiesz przedstawiać teatr? — przerywa ciężką ciszę głos Piotrusia.

— Ach, odczep się odemnie z twemi głupiemi pytaniami! — odpowiada z gniewem Zajkin. — Przyczepił się, jak kleszcz do ciała! Masz już sześć lat, a takiś wciąż głupi, jak trzy lata temu... Głupie, rozpuszczone chłopczysko! Dlaczego ty, naprzykład psujesz karty?... Jak śmiesz je psuć?...

— To nie twoje karty, — odpowiada Piotruś, — dała mi je Natalja.

— Kłamiesz! Kłamiesz drabie jeden! — z rosnącym wciąż gniewem wykrzykuje Zajkin. — Ty zawsze kłamiesz! W skórę daćby ci porządnie należało, smarkaczu! — Uszy ci oberwę!

Piotruś zrywa się ze swego miejsca, wyciąga szyję i wytrzeszcza oczy na czerwoną, gniewną twarz ojca. Na jego dużych oczach poczynają drżeć powieki, następnie napełniają się oczy łzami, aż wreszcie twarz chłopca wykrzywia spazm płaczu.

(Dok. nast.).

Exposé min. skarbu Zdziechowskiego

Warszawa, 28 kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej przed przystąpieniem do obrad nad projektem ustawy o prowizorjum budżetowem zabrał głos minister skarbu **Zdziechowski**, składając wyjaśnienia o swoich zamierzeniach finansowych. Na wstępie swego przemówienia minister podkreślił, że **niema sposobu wykonywania jakiegokolwiek programu gospodarczego dopóki budżet nie zostanie zrównoważony.** Także co do inflacji, to po tych doświadczeniach, jakieśmy poczynili, powinno być chyba dostatecznie jasnem, że **nie wolno nam dopuścić do inflacji budżetowej ani do ukrytej inflacji kredytowej.**

W sprawie powiększenia emisji biletów zdawkowych i bilonu o 30 miljonów zł., minister zaznacza, że uważa powiększenie emisji za możliwe tylko dlatego, że jednocześnie wnosi **ustawę o równowadze budżetowej** i stawia wniosek o powiększenie **wszystkich opłat na rzecz skarbu o 10 proc.** Nowa ustawa stawia sprawę bilonu w ten sposób, że zamyka ministrowi skarbu drogę do korzystania nadal z tego środka.

Co się tyczy samej sprawy zrównoważenia budżetu, sprawy, dla której właściwie powstała koalicja, to jasna rzecz, że może to nastąpić tylko stopniowo. Pierwszym obowiązkiem było zahamowanie tej rozpędzonej pod względem wydatków maszyny pod koniec roku zeszłego.

W ostatnich dwu miesiącach r. zeszłego deficyt wyniósł łącznie 80 miljonów; w pierwszych trzech miesiącach roku bież. razem tylko 40 miljonów, a obecnie po przyjęciu ustawy, którą rząd przedłożył, deficyt od pierwszego lipca może być usunięty całkowicie.

Jaki sposób mający na celu usunięcie deficytu przewiduje ustawa o środkach równowagi budżetu? Co do wysokości tego deficytu minister przedewszystkiem stwierdza, że wskutek zmniejszenia przez komisję budżetową dochodów z ceł, konieczności uwzględnienia różnicy w obliczeniach kursu waluty w zakresie budżetu skarbu i sprawach zagranicznych, wreszcie wskutek tego, że minister pragnie, aby zmniejszenie uposażeń urzędniczych miało charakter prowizoryczny i aby od stycznia r. 1927 przywrócić pełne pobory całkowite, deficyt preliminowany początkowo w wysokości 202 milj. **wzrośnie do 260 milj.**

Omawiając sposób usunięcia tego deficytu, minister oświadczył między innemi, że w zakresie oszczędności ustawa przewiduje, iż do **czerwca 1927 nie wolno będzie nikogo przyjmować do służby państwowej.** Jest to środek drastyczny i ma poniekąd charakter demonstracyjny, że nie chcemy powiększać aparatu administracyjnego, który jednak da oszczędność, gdyż w każdym resorcie następuje co roku normalny ubytek personalu. Zmiany w ustawie emerytalnej i rentach inwalidzkich są nieznaczne i polegają przeważnie na zmniejszeniu rent tym, którzy mają inne dochody. Przewiduje się też rewizje systemu wydawania rent, co zmniejszy wydatki w znacznym stopniu oraz zmniejszenie w budżecie sum na renty inwalidzkie i emerytury o 15 milj., dalej zmniejszenie wydatków w budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych o 5 milj. skarbu o 2 milj., w ministerstwie kolei według pisma ministra Chądzyńskiego o 20 miljonów, wreszcie zmniejszenie wydatków na wojsko o dalsze 23 milj. Granice dla budżetu wojskowego ustanowione będą na 540 milj.

Ustawa proponuje dalej powiększenie wszystkich opłat na rzecz skarbu z wyjątkiem podatku majątkowego o 10 proc.; oraz upoważnienie ministra skarbu do przeprowadzenia i ustalenia zmian w cenach spirytusu, przewiduje się również podniesienie dochodów z monopolów przez powiększenie opłat skarbowych, ujednostajnienia cen lub zastosowania obu sposobów razem. To powinno dać 50 miljonów. — Przy tej sposobności minister zaznacza, że stoi na stanowisku **bezwzględnego wprowadzenia monopolu spirytusowego w całem państwie.**

W zakresie innych mniejszych źródeł przewidywane jest **opodatkowanie mąki o wysokim procencie przemiału** nie jako specjalny środek fiskalny, lecz jako środek obrony naszego bilansu handlowego od nadmiaru importu mąki. Dalej proponowane jest opodatkowanie przyrządów do oświetlania.

Z kolei minister omawia sposób, w jaki będzie usunięty deficyt na mocy wniosków, które wynikają z tej ustawy. Otóż w zakresie dochodów proponowane jest **nieznaczne podwyższenie taryf kolejowych**, nie mechaniczne lecz uwzględniające potrzeby życia gospodarczego. Wyniesie ono 5 proc. i może dać sumę 30 milj. Dalej na podstawie praktyki trzech miesięcznej pokazało się, że wynik przewozów kolejowych może obliczyć wydatniej, więc preliminuje się z tego powodu na rok 1926 o 20 milj. więcej. Podwyżka z tytułu upoważnienia dla ministra skarbu **w zakresie ustalenia cen spirytusu**, jak również przewidywany wzrost dochodów z dalszego rozszerzenia monopolu wyniesie 50 milj. 10 proc. opłat sanacyjnych do wszystkich opłat na rzecz skarbu wyniosą 65 milj.

Stemple od podań, które na mocy tej ustawy będą wcześniej wprowadzone w życie niż ustawa stemplowa, przyniosą 5 milj. Opłaty specjalne od wszelkich rodzajów legitymacyj 1 milj.; podatek od przyrządów oświetlenia conajmniej 5 milj.; podatek od zbyt wysokiego przemiału mąki wyniesie 10 milj.; przywrócenie podatków od artykułów zbytkownych 5 milj. Pewne specjalne dodatkowe opłaty kolejowe i pocztowe i inne, przyjęte już przez Radę ministrów, **dadzą specjalny fundusz na rzecz bezrobotnych 12 milj. Stanowi to wszystko razem 203 milj. zł.** Po odciągnięciu od tego 8 milj. na rzecz bezrobotnych, więc ogólne powiększenie dochodów **wynosi 195 milj.**

Strona oszczędności powinna dać w zakresie rent inwalidzkich i emerytów 15 milj. w budżecie wojskowym 23 miljony, w innych ministerstwach 7 miljonów, na kolei 20 miljonów. Artykuł o nieangażowaniu nowych urzędników przez okres budżetowy zmniejszy wydatki osobowe o 2 proc., co da bez wojska 8 milj. razem 73 milj., dodawszy do tego dochody 195 milj., **otrzymuję 268 milj., które pokrywają deficyt budżetowy.** Od pierwszego lipca br. będzie można zacząć okres pełnej równowagi budżetowej, lecz powstaje teraz pytanie co się ma zrobić dla życia gospodarczego.

PROGRAM POLITYKI GOSPODARCZEJ.

Program polityki gospodarczej państwa na podstawie równowagi budżetowej przedstawia minister w następujących punktach:

1) Musimy przystąpić od rewizji wszystkich czynników **w kosztach produkcji** i postawić sobie jako cel możność konkurencji **z zagranicą;**

2) **Musimy stworzyć środki stabilizacji waluty** ze specjalnem uwzględnieniem **potrzeb** Banku Polskiego i wpływu polityki gospodarczej i kredytowej na kształtowanie się bilansu handlowego;

3) Ustalenie sposobów zapewnia sobie **przypływ kapitału zagranicznego** do warsztatów produkcji, gdyż jest to rozwiązanie sprawy stopy procentowej w kredycie krótko-terminowym;

4) Muszą być ustalone drogi odtworzenia **kredytu długoterminowego** dla rolnictwa, przemysłu i miast;

5) Sprawa rozwoju budownictwa w Polsce, dróg wodnych i kolei żelaznych wreszcie podniesienie rolnictwa.

Co do napływu kapitałów zagranicznych minister **nie podziela programu defetycznego,** który twierdzi, że Polska nie może zrównoważyć swojego budżetu bez potrzeby tego kapitału, że więc trzeba się zwrócić o tę pomoc do Ligi Narodów. Jest jeszcze program PPS., który chce się obejść bez obcego kapitału, lecz nie rozważa zagadnienia stopy procentowej i prowadzi jedynie na drogę inflacji. Minister proponuje drogę pośrednią, w zakresie budżetowym opierając się **na własnym wysiłku, i w zakresie gospodarczym ten wysiłek należy poprzeć przez przypływ kapitału zagranicznego,** któremu trzeba dać odpowiednią gwarancję co do amortyzacji i stoprocentowej, jak również co do ciągłości wykonywania przez Polskę planów finansowo-gospodarczych.

UCHWALENIE PROWIZORJUM BUDŻETOWEGO.

Po przemówieniu ministra, projekt ustawy o prowizorjum zreferował poseł **Rymar,** który zaproponował kilka poprawek. W dyskusji ogólnej zabrał głos pos. **Diamand i Rosmarin.** Obaj wypowiedzieli się **przeciwko** prowizorjum. — Wniosków żadnych jednak nie zgłosili.

Na popołudniowem posiedzeniu komisji budżetowej zakończono dyskusję ogólną nad prowizorjum budżetowem. Przemawiali wyłącznie przedstawiciele lewicy: poseł Wyrzykowski (Wyzwolenie), Wasyńczuk (Ukrainiec), Dąbski (Str. Chłopskie), **którzy oświadczyli się przeciw prowizorjum.**

Po zakończeniu dyskusji szczegółowej w drugiem i trzeciem czytaniu komisja **przyjęła prowizorjum budżetowe** zgodnie z wnioskiem referenta pos. Rymara (ZLN).

Katastrofa lotnicza na pogrzebie lotnika

Z Warszawy donoszą.

Wczoraj rano z kościoła św. Krzyża odbywał się z wielkiemi uroczystościami wojskowemi pogrzeb ś. p. pułkownika Serednickiego, który przed kilku dniami poniósł śmierć podczas katastrofy samolotu koło Radomia. Gdy kondukt wyruszał z kościoła, ukazały się 4 póleskadry samolotów pułku lotniczego, by konduktowi towarzyszyć na cmentarz. Skutkiem gęstej mgły, panującej na wysokości kilkuset metrów, dwa samoloty zderzyły się, przyczem jeden z nich wpadł w korkociąg i runął na ziemię na terenie fabryki Petersa na Woli przy ulicy Obozowej. Aparat roztrzaskał się, a pilot, sierżant Brzezina, doznał zmiażdżenia twarzy i poniósł śmierć na miejscu, mechanik zaś, Piewiński Wacław, doznał wstrząśnienia mózgu. Kierujący drugim aparatem, pilot porucznik Kaszny, zdołał swój aparat doprowadzić do równowagi.

Równocześnie przez ten drugi aparat potrącony został samolot trzeci, przyczem wyrzucony został z niego mechanik i spadł na teren szkółek ogrodniczych, ponosząc śmierć. — Aparat wylądował szczęśliwie na forcie Bema.

Wedle dalszych relacyj o przebiegu katastrofy, okazuje się, że na ogół tylko dwa aparaty uniknęły zderzenia, gdyż także czwarty samolot został potrącony i doznał złamania śmigły. Obaj lotnicy, siedzący w tym aparacie, wyszli cało.

Mechanik, który wypadł z aparatu trzeciego, runął na ziemię z wysokości 500 metrów. Ciało jego zaryło się głęboko w ziemię i przedstawiało bezkształtną masę.

Powodem katastrofy było to, że aparaty podczas wykonywania ewolucyj wpadły w ciężką ciemną chmurę, w której nie mogły się dojrzeć.

KRONIKA

Kraków, 28 kwietnia.

Trzeci Maja

Wojewoda krakowski zaprasza władze wojskowe, oraz cywilne państwowe i samorządowe, stowarzyszenia, cechy i publiczność na nabożeństwo, które odbędzie się w bazylice katedralnej Wawelskiej dnia 3 maja b. r. o godzinie 9 rano.

Komitet obywatelski obchodu 3 maja będzie dysponował pewną ilością wolnych miejsc w teatrach i kino-teatrach w dniu 3 maja. Instytucje i stowarzyszenia, pragnące z tych biletów korzystać, winny zgłosić zapotrzebowanie do dnia 1 maja na ręce komitetu obywatelskiego w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego na drugiem piętrze między godziną 4 a 7 wieczorem. Pojedyncze bilety nie będą wydawane. Wydawanie biletów nastąpi 2 maja między godziną 4 a 7 w powyższym lokalu. Niezależnie od tego odbędą się w dniu 3 maja o godzinie 3 po południu bezpłatne zawody na boiskach Legji, Olszy, Podgórze, Makkabi, Wisły i Jutrzenki, na które nie będą wydawane żadne bilety.

Od dnia 3—10 maja b. r. będą sprzedawane we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych specjalne nalepki 3-majowe w cenie 5 groszy za sztukę, z których dochód przeznaczony jest na cele towarzystw oświatowych.

Przedstawienie „Halki" w Wiedniu

Z Warszawy donoszą 28 bm.:

Dzisiejsze dzienniki zamieszczają obszerne wzmianki i wywiady z dyrektorem Opery warszawskiej p. Emilem Młynarskim. Współpracownikowi »N. W. Journal« oświadczył p. Młynarski, że zamierza z ensemblem warszawskim przedsięwziąć podróż artystyczną po stolicach europejskich. Być może, że da się to uskutecznić w formie wymiany z ensemblami poszczególnych miast. Opera warszawska rozporządza szeregiem doskonałych śpiewaków, zgraną dobrze orkiestrą, oraz znakomicie wyszkolonym baletem.

»N. W. Tagblatt« zaznacza, że przedstawienie »Halki« wywołuje w kołach muzycznych Wiednia wielkie zainteresowanie. Zamieściwszy szereg dat o »Halce« przypomina dziennik, że »Halka« była już raz wystawioną w Wiedniu, mianowicie z okazji wystawy muzyczno-teatralnej w roku 1892. Obsada ról w »Halce« jest następująca: Halkę odśpiewa p. Schwarz, Jontka odśpiewa na przemiany wiedeński Rittersheim i tenor warszawski Chorjan, Janusza p. Brandt, stolnika p. Puntscha. Tańcami baletu kierować będą pierwsi tancerze Opery warszawskiej Sobiszewski i Piotrowski. Reżyserja spoczywa w rękach p. Kowalskiego z Warszawy. Tłomaczenia tekstu na język niemiecki dokonał dr Walter Klein.

Wielkie zasługi celem dojścia do skutku przedstawienia »Halki« ponosi dyrektor Leon Wiener z Katowic i dyrektor »Volksopery« wiedeńskiej Kraus.

Zgon prawosławnego metropolity Repty

Z Czerniowiec donoszą:

Dnia 25 kwietnia zmarł prawosławny metropolita bukowiński dr Włodzimierz Repta, przeżywszy lat 84. Zmarły metropolita odgrywał wybitną rolę polityczną przed wojną, jako poseł do parlamentu wiedeńskiego, a następnie jako członek Izby panów. Godność arcybiskupią piastował od r. 1890, będąc równocześnie arcybiskupem Dalmacji. Uważał się za wsze za Rumuna i dzielnie bronił interesów swego narodu w dawnej monarchji. W czasie wojny opiekował się ludnością Bukowiny i często interwenjował u gubernatora rosyjskiego. Po wyparciu Rosjan z Bukowiny władze austrjackie wytoczyły mu dochodzenia z powodu odprawienia przymusowego nabożeństwa za cara. Rząd austrjacki kazał mu przybyć do Wiednia, gdzie już pozostał aż do rozpadnięcia się monarchji naddunajskiej.

W r. 1919 powrócił do Czerniowiec witany owacyjnie przez całą ludność. Objął ponownie stanowisko metropolity, które piastował aż do r. 1924, kiedy to z powodu podeszłego wieku i choroby został spensjonowany.

Z dworem rumuńskim utrzymywał metropolita Repta ścisłe stosunki. Ilekroć król bawił w Czerniowcach odwiedzał metropolitę, za każdym razem zostawiając mu podarunki. Zmarły posiadał najwyższe ordery rumuńskie i serbskie.

Czy kapitan Wilkins zaginął?

P. A. T. donosi z Nowego Jorku:

Kapitan Wilkins, który przedsięwziął lot do bieguna północnego i odleciał przed 12 dniami z Fairbanks do Point-Barrow, nie przybył tam do dzisiejszego dnia. Niema również żadnej radjowej wiadomości od niego, wobec czego wstrzymano drugi odlot tego samolotu, który miał odlecieć do Point-Barrow z zapasem benzyny.

Wielka powódź w Petersburgu

A. W. donosi z Rygi

Wiadomości z Petersburga donoszą o niezwykłym wylewie Newy. Poziom wody na rzece podnosi się gwałtownie, a dwie dzielnice, Wyborska i Moskiewsko-Narewska, zostały zatopione. Powódź przybrała rozmiary, nie notowane od stu lat. Władze miejskie wraz z wojskiem rozpoczęły akcję ratowniczą.

ZMIANY W KRAKOWSKIEJ DYREKCJI P. K. O. P. Władysław Maciejewski, który zorganizował w Krakowie oddział P. K. O. i dotąd był jego dyrektorem, przeniesiony został z dniem 1-go maja na stanowisko inspektora w centrali P. K. O. w Warszawie. Stanowisko dyrektora krakowskiego oddziału P. K. O. obejmuje p. Karol Bieńkowski, dotychczasowy dyrektor oddziału P. K. O. w Poznaniu.

MIANOWANIA PROFESORÓW. Prezydent zamianował profesora zwyczajnego politechniki warszawskiej, inżyniera Zygmunta Straszewicza, profesorem honorowym tejże politechniki i profesora zwyczajnego politechniki lwowskiej, inżyniera Wacława Ludwika Suchowiaka, zwyczajnym profesorem dźwignic an wydziale mechanicznym politechniki warszawskiej.

ZAKAZ SPRZEDAŻY NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH. Magistrat krakowski na zasadzie reskryptu województwa krakowskiego podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 30 kwietnia i 1 maja obowiązuje całkowity zakaz sprzedaży i wyszynku, oraz spożywania wszelkich napojów alkoholowych.

POCZTA W NIEDZIELĘ I PONIEDZIAŁEK. Krakowska dyrekcja poczt komunikuje: Z powodu zbiegu dwóch uroczystych świąt 2 i 3 maja br., zarządza się w niedzielę, 2 maja, jednorazowe doręczenie wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej, oraz przekazów i czeków przez listonoszy.

W dniu święta narodowego 3 maja będą urzędy utrzymywać tylko dyżury do wydawania przesyłek pospiesznych wszelkiego rodzaju i gazet adresatom, zgłaszającym się po ich odbiór.

Nadmienia się, że w tym roku ze względu na zbieg dwóch dni świątecznych, doręczanie i wypłata przekazów i czeków na pensje emerytalne i renty inwalidzkie przez listononoszów rozpocznie się wyjątkowo już 1 maja.

NOWY CMENTARZ IZRAELICKI. Rada wyznaniowa gminy izraelickiej uchwaliła na ostatniem posiedzeniu pod przewodnictwem prezydenta gminy, dra Rafała Landaua obytem, na zasadzie referatu inżyniera Weinbergera, przystąpić bezzwłocznie do budowy domu przedpogrzebowego na nowym cmentarzu, rozpisać rozprawę ofertową i zaciągnąć na ten cel pożyczkę w kwocie 30.000 złotych. Po wybudowaniu domu przedpogrzebowego, którego plany już zostały zatwierdzone, nastąpi zamknięcie dotychczasowego cmentarza i otwarcie nowego. Równocześnie mają być rozpoczęte roboty drogowe i kanalizacyjne na nowym cmentarzu. Dom administracyjny, tudzież pewna część kwater zostały już wykonane.

Z TARGÓW KRAKOWSKICH. Ruch na placach targowych w dniu wczorajszym był bardzo ożywiony. Na Rynku głównym płacono za 1 litr śmietanki słodkiej 60—70 groszy, za 1 litr śmietanki kwaśnej 1.80—2 zł., za 1 kilogram masła 4.80 do 5.50, za 1 kilogram sera 1.30—1.40, za kopę jaj 7.50—8 zł., za parę kurcząt 4—7 złotych, za indyki 18—22 złotych. Na placu Szczepańskim za 1 kilogram ziemniaków 10—12 groszy, za 1 kilogram buraków 10—18 groszy, za kalarepę 25—30 groszy, za 1 kilogram szpinaku 1.50—2 zł., za kalafiory 2—4 zł., za selery 65—80 groszy.

LEGITYMACJE NA TARG POZNAŃSKI. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż w biurze Izby są do nabycia w cenie po 8 złotych legitymacje na Targ poznański, który się odbędzie w czasie od 2—9 maja b. r.

ROZPRAWA DRA J. BADERA. Jak się dowiadujemy, termin rozprawy przeciwko drowi J. Baderowi wyznaczony został na dzień 25 maja b. r. Rozprawie przewodniczyć będzie s. o. Krause, wotować będą sędziowie Stuhr i Waga. Oskarżać będzie prokurator dr Michałowski; na ławie obrońców zasiędą adwokaci: dr Goldblatt, dr Oberlaender i profesor dr Reinhold. Po stronie prokuratora popierać będzie oskarżenie, jako zastępca rodziny bł. p. Marguliesa, adwokat dr Heski.

Jak wiadomo, rozprawa odbędzie się na wielkiej sali przysięgłych za biletami. Od szeregu tygodni publiczność ubiega się o bilety wstępu na salę rozpraw, a jak dziś stwierdziliśmy, w ostatnich dniach prezydjum sądu karnego jest formalnie oblegane o wydawanie biletów na tę rozprawę. Ze względu na spodziewane wielkie masy publiczności, porządek i służbę bezpieczeństwa, tak na sali rozpraw, jak i na ulicy, utrzymywać ma specjalnie przydzielony oddział policji. W kołach prawniczych uporczywie utrzymuje się pogłoska, że w czasie tej rozprawy przyjdzie do sensacyjnych zajść na tle kolizji interesów. Jak nas informują, także niektóre zagraniczne dzienniki przysłać mają do rozprawy swoich specjalnych korespondentów. Tak wreszcie i Kraków będzie miał swoją sensację.

ECHA PROCESU O NADUŻYCIA W OKRĘGOWEJ IZBIE KONTROLI PAŃSTWA W KRAKOWIE. W dniu dzisiejszym kancelarja sądu okręgowego karnego doręczyła oskarżonym w tym procesie Bilińskiemu i Łasińskiemu wyrok. Motywa wyroku obejmują 97 stronic pisma maszynowego. Jak wiadomo, obrońcy przeciwko temu wyrokowi wnieśli zażalenie nieważności.

W PROCESIE O NAPAD RABUNKOWY w Bieńczycach pod Krakowem, który toczył się 26 b. m. przed trybunałem orzekającym sądu karnego w Krakowie, skazany został Nowak na 1½ roku, Pryk na 1 rok, Chudziak i Łodyga na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

PRZEJECHANY PRZEZ DOROŻKĘ SAMOCHODOWĄ. Stefan Żak, szofer dorożki samochodowej Nr 5.868, najechał w ulicy Wiślnej na Józefa Gnojka, który z tego powodu doznał licznych obrażeń cielesnych. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza dyżurnego pogotowia ratunkowego, przewieziono ofiarę nieostrożności szofera do szpitala.

WYDOBYCIE ZWŁOK MĘŻCZYZNY Z WISŁY POD SKAŁKĄ. Robotnicy, zajęci wydobywaniem piasku z Wisły, wydobyli naprzeciw Skałki zwłoki mężczyzny, lat około 30 liczącego, ubranego w czarną kamizelkę i białą koszulkę w paski. Dochodzenia prowadzi czwarty komisarjat.

WŁAMANIE NA STRYCH. Nieznani sprawcy włamali się w nocy z 26 na 27 bm. na strych domu przy ulicy Starowiślnej l. 14 i skradli na szkodę Kazimierza Piszczka większą ilość bielizny.

OKRADZIONY Z OBRĄCZEK ŚLUBNYCH I GOTÓWKI. Do mieszkania W. Starego przy ul. Karmelickiej l. 16 włamali się nieznani sprawcy i skardli dwie obrączki ślubne, oraz kilka złotych gotówką.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Po dzisiejszem przedstawieniu „Pani chorążyna" Krzywoszewskiego, ukaże się dopiero za kilka dni. Jutro przedstawienia niema ze względu na próbę

generalną „Św. Joanny“. Premjera „Św. Joanny“ wyjątkowo w piątek, 30 bm. W sobotę po południu „Pocałunek kopciuszka“. W niedzielę po południu poetyczna komedja J. Forzana: „Dar poranka“.

TEATR „NOWOŚCI“ — ZRZESZENIE ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH. Dzisiaj i jutro, t. j. 28 i 29 bm., wywołujący salwy śmiechu „Pan naczelnik, to ja“ ze Zuckim w głównej roli. W piątek dzieła teatr zamknięty z powodu próby generalnej z komedji w 4 aktach Jana Szutkiewicza pod tytułem: „Popychadło“. W głównych rolach wystąpią pp.: Olska, Krajewska, Bilińska, Nowakowska, Kosińska, Brandt, Kostrzewski, Zbucki, Stodolski i Rychter. Reżyserje p. Zbucki.

„NIESPODZIANKI ROZWODOWE“ PO CENACH ZNIŻONYCH W „BAGATELI“. Dzisiaj, we środę, 28 bm., oraz jutro, we czwartek, 29 bm., ukażą się w wykonaniu zespołu Zrzeszenia artystów „Bagateli“: „Niespodzianki rozwodowe“, niezwykle wesoła farsa Bissona. Na przedstawienia te ceny zostały zniżone do połowy. Najdroższe miejsce kosztować będzie wraz z garderobą 2.30 zł., najtańsze 50 gr.

IV. WYSTĘP BALETU G. BODENVIESER W „BAGATELI“ odbędzie się w piątek, 30 b. m., w „Bagateli“ o godzinie 8 wieczorem po cenach zniżonych.

ZABAWA DLA DZIECI W DNIU 3 MAJA zapowiada się w tym roku nadzwyczaj dobrze. Komitet dokłada wszelkich starań, aby dziatwa zabawiła się doskonale. Program bardzo urozmaicony obejmuje: śpiewy, przemówienie, pochód wiosny, tańce: kwiatów, motyli, wiosny i góralski, pantomimę dziecinną, oraz ogólne tańce, w których biorą udział wszystkie dzieci na sali, jak: polonez, krakowiak, kotylion i pochód przy oświetleniu reflektorami. Zabawa, której urządzeniem zajmuje się Koło VI. T. S. L., odbędzie się 3 maja w salach Starego Teatru o godzinie 3, po południu. — O kostjumy uprasza się. Bilety wstępu po 2 złote nabywać można wcześniej w Kole VI. T. S. L., Rynek 6, II. schody, II. piętro od godziny 5 do 7 wieczorem.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 29 b. m.: Teatr zamknięty.
Piątek, 30 b. m.: „Św. Joanna“.
Sobota, 1 maja, po południu: „Dar poranka“; wieczorem: „Św. Joanna“.

Listy z kraju

(Koresp. „N. Reformy“).

Tarnów, 25 kwietnia.

(Z tarnowskiego Koła TNSW. — Kredyty dla powiatu. — Akcja przeciw grużlicy. — Tragedja oficera).

Pod przewodnictwem prof. Pillera odbyły się dwa posiedzenia tarnow. Koła TNSW. Na pierwszem zdawali delegaci sprawozdanie z Walnego Zjazdu we Lwowie, a więc dyr. Prokop zdawał sprawę z posiedzenia sekcji seminaryjnej, prof. Kutyba z sekcji zawodowej, prof. Piller, dr. Dziama i prof. Godowski z Walnego Zjazdu. Delegaci poddali krytyce program Zjazdu, którego nie wyczerpano, oraz poszczególne sprawy jak pragmatyki i uposażenia. Na drugiem dokonano wyborów na Walne Zgromadzenie Okręgu T-wa.

Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych udzieliło tarnowskiemu powiatowi kredyty na zasiewy wiosenne w wysokości 30 tysięcy zlp. Rozdziałem kredytów zajmuje się zarząd powiatowy. Ze względu na to, że kredyty są krótkoterminowe, włościanie korzystają z nich niechętnie, ponieważ nie mają widoków na spłacenie do końca listopada br. Nadto województwo krakow. udzieliło naszemu powiatowi bezzwrotnej zapomogi w kwocie 1.500 zlp. dla najbardziej potrzebujących. Zapomogi udzielano w formie zapłaty za roboty około naprawy dróg, co naszem zdaniem, jest najbardziej odpowiednią formą zasiłków.

Pod przewodnictwem radcy Żulkiewicza odbyło się zebranie, mające na celu w myśl polecenia rządu walkę z grużlicą. Ze względu na zupełne wyczerpanie finansowe tarnowskiego powiatu i miasta, tego rodzaju akcję uważamy za bezcelową, bo tak groźnej klęski, jaką jest bezsprzecznie grużlica, nie tępi się takiemi sposobikami, jak składki groszowe itp.

W tych dniach kapitan Dziurawiec z wojskowego Urzędu gospodarczego popełnił samobójstwo. W agonji przewieziono go do wojskowego szpitala, gdzie zakończył życie. Powodem tragicznej śmierci śp. kap. Dziurawca było udzielanie zaliczek oficerom i dostawcom, co nie jest zgodne z przepisami. Kwota w ten sposób udzielona wyniosła sumę 8.000 zlp. i nie została w całości wyrównaną. Z obawy przed komisją kontrolującą śp. kap. Dziurawiec wyjechał do Szynwałdu i tam się zastrzelił. Zgon tragiczny śp. kap. Dziurawca wywołał bardzo żywe współczucie, ponieważ Zmarły cieszył się wielkim szacunkiem dla swego charakteru i uczynności.

Sprawa szpiegowska Illinicza

W Warszawie rozpoczęła się w sądzie okręgowym rozprawa karna przeciw Włodzimierzowi Illiniczowi, oskarżonemu z art. 111 kod. kar. o ułatwianie ajentom państwa ościennego zbierania wiadomości, dotyczących zewnętrznego bezpieczeństwa Polski, jej sił zbrojnych i urządzeń, przeznaczonych do obrony wojskowej.

Sprawa ta ma następującą historję:

W lipcu 1925 roku organa policji państwowej po kilkutygodniowych dochodzeniach wykryły wielką szajkę szpiegowską. Na czele szajki stał niejaki Włodzimierz Illinicz, b. oficer armji rosyjskiej, który wypłynął po raz pierwszy w Wilnie jako porucznik wojsk polskich, prowadząc niezwykle hulaszcze życie i posiadając własny dom gry. Gdy w szulerni tej zaczęły rozgrywać się zbyt głośne skandale, władze administracyjne zamknęły ją, nie czyniąc jednakże przeszkód jej właścicielowi w wyjeździe do Warszawy, gdzie został on dyrektorem Związku Handlowego Rolników. — Związek ten z czasem zbankrutował, a dyrektor Illinicz został członkiem zarządu Banku Mechaników Amerykańskich. Bank ten jednak również bankrutuje. Wówczas Włodzimierz Illinicz urządził przy ul. Złotej 35 dom gry, a w nim centralę szpiegowską. Wciągano doń i upijano oficerów, by wydostać od nich tajemnice wojskowe, a płacono sowicie, bo po 20.000 złotych za jeden dokument.

Centrala szpiegowska posiadała własny samochód, który oczekiwał w umówionem miejscu na dostarczycieli dokumentów. Na umówione hasło szofer zabierał interesantów, którzy chowali na czas jazdy dostarczane dokumenty w specjalnej skrytce. W ten sam sposób załatwiano tranzakcje pieniężne, co niezmiernie utrudniało zdemaskowanie szpiegów.

Dopiero po zebraniu dowodów władze przystąpiły do zdmaskowania szpiega dnia 4 lipca 1925 roku. Gdy Illinicz pośpiesznie wsiadał do auta na ulicy Nowogrodzkiej przed domem nr. 12, aresztowano go, a prócz niego szofera Aleksandra Zamsza i nauczycielkę Marję Stokowską.

Na rozprawę wezwano przeszło 80 świadków. Rozprawa potrwa zapewne około pięciu dni i to przy drzwiach zamkniętych ze względu na konieczność zachowania tajemnic państwowych.

Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się o godz. 12 w południe. Odbywa się ona przy zamkniętych drzwiach. Wraz z Illiniczem oskarżeni są Aleksander Lamche i Marja Skokowska, odpowiadający z art. 51 i 11 k. k.

W imieniu oskarżonych występują adwokaci: Fr. Paschalski (Illinicza), I. Berland (Lamsze) i L. Okręt (Skokowskiej). Wśród świadków figurują między innemi: Tytus Filipowicz, poseł nadzwyczajny, minister pełnomocny Polski w Helsingforsie i ppłk. Sławek, Downarowicz. W charakterze biegłego wezwano Adama Studenckiego, majora ekspozytury sztabu generalnego w Krakowie.

Z kraju

ULGI WOJSKOWE DLA NAUCZYCIELI. — W myśl ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, wszelkiego rodzaju ulgi w pełnieniu tej służby powinny być przyznawane przez komisję poborową. Zaliczenie poborowego nauczyciela szkoły powszechnej do rezerwy należy również do komisji poborowej.

Poborowy taki powinien przedstawić komisji odpowiednie podanie wraz z zaświadczeniem właściwego inspektora szkolnego, stwierdzającem, iż pełnił funkcje nauczyciela szkoły powszechnej w dniu rozpoczęcia ogólnego poboru jego rocznika i że funkcje te nadal pełni. O ile uznany zostanie za zdolnego do służby w wojsku stałem, komisja poborowa wyda na podstawie wspomnianego zaświadczenia decyzję o zaliczenie go do rezerwy. Poborowi, którzy mianowani zostali nauczycielami publicznych szkół powszechnych po terminie rozpoczęcia ogólnego poboru ich rocznika, z postanowienia artykułu 111 ustawy korzystać nie mogą. Omawiany artykuł stosuje się w jednakowym stopniu do stałych, jak również do tymczasowych lub zakontraktowanych nauczycieli szkół powszechnych.

ECHA POJEDYNKU GEN. SZEPTYCKIEGO. Przed kilku miesiącami wojskowy sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywała sprawę generała broni Szeptyckiego, który miał pojedynek z redaktorem Stpiczyńskim, przez co wykroczył przeciw istniejącym przepisom. Generał Szeptycki został wówczas uniewinniony. Prokurator, pułkownik Kaczmarek, wniósł zażalenie nieważności, a sprawa poszła do najwyższego sądu wojskowego. Jak obecnie donoszą z Warszawy, w piątek, 30 bm., najwyższy sąd pod przewodnictwem prezesa gen. Pika rozpatrywać będzie tę sprawę i albo wyrok I. instancji zatwierdzi, albo też zażalenie prokuratora uwzględni i poleci przeprowadzenie nowej rozprawy.

KURSA WAKACYJNE. W roku bieżącym ministerstwo oświecenia organizuje dla nauczycieli szkół powszechnych przeszło 120 kursów wakacyjnych. Prócz państwowych, zapowiada się jeszcze kilkadziesiąt kursów prywatnych, organizowanych przez nauczycielstwo. Zapisy na nie odbywać się będą według norm, obowiązujących na kursach państwowych. Szczegółowy wykaz kursów ukaże się w najbliższym „Dzienniku Urzędowym“ ministerstwa oświaty. Termin zapisów na kursa trwa do dnia 20 maja. Wpisowe 10 złotych. Odbitka wykazu kursów wraz z odezwą do nauczycielstwa i kartą wpisową jest do nabycia w cenie 30 groszy w Książnicy Atlas, Warszawa, Nowy Świat 59.

PODWYŻKA CEN TYTONIU. Z Warszawy donoszą: Z dniem 29 bm. wchodzi w życie 20% podwyżka cennika na wyroby tytoniowe państwowego monopolu tytoniowego. Podobno część uzyskanego podwyższenia ma iść na fundusz dla bezrobotnych.

MIANOWANIA W SĄDOWNICTWIE. Prezydent zamianował sędziego sądu okręgowego w Katowicach, dra Józefa Chlebiaka, sędzią sądu apelacyjnego w Katowicach, a sędziego sądu okręgowego w Krakowie, Kazimierza Wacławowicza, sędzią sądu apelacyjnego w Krakowie.

DEMONSTRACJA KOMUNISTÓW W TEATRZE. Jak z Warszawy donoszą, wczoraj podczas przedstawienia „Róży“ w teatrze Bogusławskiego komuniści usiłowali wywołać manifestację przeciwko policji. Aresztowano 7 osób.

TRĄBA POWIETRZNA. Z Warszawy donoszą: W poniedziałek około godziny 7 wieczorem obserwowano rzadkie zjawisko u nas, mianowicie trąbę powietrzną. Nawiedziła ona powiaty: rawsko-mazowiecki, łowicki i skierniewicki. W majątku Strobów została doszczętnie zniesiona murowana stodoła. W Skierniewicach trąba zniszczyła kilkanaście budynków gospodarskich, przyczem ucierpiał bardzo browar p. Władysława Strakacza. Wichura zniosła zupełnie z jednego budynku dach blaszany i odrzuciła go o 100 metrów. Uległ również wielkiemu zniszczeniu park skierniewicki. Trąba powietrzna wyrwała z korzeniami kilkadziesiąt starych drzew stuletnich.

Największe straty, według otrzymanych dotychczas wiadomości, wyrządziła burza w powiecie skierniewickim.

W Makowie, oddalonym o 3 kilometry od Skierniewic, burza zniszczyła 34 domy mieszkalne, a z dwóch zerwała dachy. Przy drodze, wiodącej ze Skierniewic do Łowicza, zostało wywróconych 400 drzew. W samem mieście Skierniewicach burza zerwała z kilku murowanych domów dachy i wywróciła kilkanaście stodół. Podczas burzy występowały błyskawice nader często, bo do 50 razy na minutę.

Skutkiem burzy przerwane zostały połączenia telegraficzne i telefoniczne między Katowicami, Poznaniem, Łodzią, Skierniewicami, Częstochową, Piotrkowem i t. d.

SKAZANIE REDAKTORA. Z Warszawy donoszą: W sądzie okręgowym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Rzeczypospolitej“, Stanisławowi Jankowskiemu, oskarżonemu o obrazę sędziego, popełnioną drukiem. Sąd skazał redaktora Jankowskiego na 3 miesiące więzienia i 1.000 złotych grzywny. Wyrok ten zapadł zaocznie, ponieważ oskarżony nie stawił się na rozprawę.

BILANS PROCESÓW PASKARSKICH. Statystyka przekroczeń ustawy o lichwie, przeprowadzona przez władze państwowe, wykazała, że w drugiej połowie ubiegłego roku, to jest w okresie załamania się złotego, wytoczono w całem państwie 17.667 spraw karnych przeciwko paskarzom. Z tego skazano na grzywny i areszt 13.855 osób (78 procent). Suma nałożonych grzywien wynosiła 239.476 złotych, czyli średnio na osobę 17½ złotego.

REWINDYKACJA RELIKWIJ WILEŃSKICH OD SOWIETÓW. Z Wilna donoszą: Grono osób społeczeństwa prawosławnego rozpoczęło zabiegi o wydobycie od rządu sowieckiego relikwij, zabranych w czasie ewakuacji wojsk rosyjskich z Wilna i okolic. Rząd sowiecki zapatruje się przychylnie na sprawę tego zwrotu.

MAŁOLETNI CHŁOPCY ZABILI WOŹNICĘ ZE SWAWOLI. Onegdaj zmarł w Poznaniu w szpitalu woźnica Antoni Kantorowicz, którego w dniu 21 bm. znaleziono koło Bramy Bydgoskiej nieprzytomnego. S. p. Kantorowicz, który woził cegłę, został obrzucony przez swawolnych chłopców kamieniami, z których jeden ugodził nieszczęśliwego tak silnie w głowę, że stał się przyczyną porażenia mózgu.

KRADZIEŻE LISTÓW PIENIĘŻNYCH NA POCZCIE TARNOPOLSKIEJ. W Tarnopolu na poczcie niewyśledzeni dotąd sprawcy dopuszczają się kradzieży listów pieniężnych. I tak skradziono 26 marca cztery listy pieniężne, wartości łącznej 1.095 złotych z worków załadowanych, które urząd pocztowy we Lwowie przesłał do tamtejszego urzędu pocztowego. Sprawcy dotąd nie wyśledzono.

Ze świata

Z WYŚCIGÓW KONNYCH W NICEI. W ósmym dniu międzynarodowych konkursów hippicznych w Nicei został rozegrany konkurs myśliwski, handicap, o nagrodę Prix de Monte Carlo. Pierwsze miejsce zdobył kapitan Ferraz, Portugalczyk. Oficerowie polscy zajęli miejsca: rotmistrz 1 pułku szwoleżerów Królikiewicz na „Cezarze“ szóste miejsce, rotmistrz 2 pułku szwoleżerów Dobrzański na „Lumpie“ ósme miejsce, porucznik 2 pułku szwoleżerów Szosland na „Fagasie“ jedenaste miejsce, rotmistrz 2 pułku szwoleżerów Antoniewicz na „Zefirze“ jedenaste miejsce.

ZAMKNIĘCIE KONGRESU ARCHEOLOGICZNEGO. Z Jerozolimy donoszą: W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste zamknięcie międzynarodowego kongresu archeologicznego. Naukowy świat polski był reprezentowany przez profesora Antoniewicza i profesora Bystra.

REKTOR UNIWERSYTETU RZYMSKIEGO PRZESZEDŁ NA KATOLICYZM. Z Rzymu donoszą: „Avanti“ pisze, że rektor uniwersytetu rzymskiego przeszedł z mozaizmu na łono wiary katolickiej. Niedawno temu rektor zwrócił uwagę wszystkim bez różnicy wyznania, że muszą wziąć udział w poświęceniu nowego kościoła uniwersyteckiego pod rygorem wytoczenia dochodzenia dyscyplinarnego. Zaznaczyć należy, że rektor jest gorącym faszystą.

BOJKOT PIWA W AUSTRJI. Jak donosiliśmy, w Wiedniu i w Austrji Dolnej rozpoczął się w poniedziałek bojkot piwa, wywołany podwyżką cen piwa przez browary. Objaw ten na gruncie wiedeńskim nabiera szczególniejszego znaczenia, jeśli zauważymy, że sam Wiedeń konsumuje dziennie 6.000 hektolitrów piwa, to jest 2,400.000 szklanek. Właściciele restauracyj przygotowali się do bojkotu bardzo starannie. Ponieważ nie dowierzali sami sobie, zorganizowali lotne kontrole, które na rowerach objeżdżają miasto, a jeśli gdzie znajdą choć jedną szklankę piwa na stole, zaraz obsadzają lokal milicją bojkotową, aby nie dopuścić do podawania piwa gościom.

URZĘDNIKOM SZWAJCARSKIM NIE WOLNO STRAJKOWAĆ. Szwajcarska rada związkowa przy rozpatrywaniu projektu ustawy o prawach i obowiązkach urzędników państwowych postanowiła jednogłośnie zabronić im należenia do stowarzyszeń, których statuty przewidują użycie strajku.

CZAS LETNI W AMERYCE. Z Nowego Jorku donoszą: W niedzielę, 25 bm., w Stanach Zjednoczonych Ameryki wprowadzony został czas letni. Dotychczas, obok Stanów Zjednoczonych, czas letni wprowadziły u siebie: Francja, Belgja, Anglja i Hiszpanja, to znaczy obowiązuje on na obszarach, zamieszkałych przez 220 miljonów ludzi.

WYNALAZCZOŚĆ AMERYKI DLA INNYCH. Dzienniki angielskie przytaczają następującą złośliwą uwagę Lloyda George pod adresem Ameryki:

Ameryka — powiedział Lloyd George — ma rzeczywiście wiele wynalazczości. Wynalazła ona 14 punktów traktatu wersalskiego, ale sama odmówiła ratyfikowania tego traktatu. Wynalazła Ligę Narodów, ale nie wstąpiła do niej. Wynalazła wreszcie cocktaile, ale u siebie zaprowadziła zakaz alkoholu.

MOST MIĘDZY AZJĄ A SACHALINEM. Z Chabarowska donoszą, że rozpoczęła się tam konferencja naukowa przy udziale także delegatów japońskich, dotycząca między innemi zagadnienia połączenia Sachalinu z lądem stałym. Według tego projektu, Tatarska cieśnina w jej najwęższem miejscu, wynoszącem 15 kilometrów, ma być zasypana, a utworzona w ten sposób grobla ma być arterją komunikacji kolejowej.

Równocześnie z tym planem istnieje zamiar zmiany łożyska rzeki Amur przez skierowanie jej na południe od projektowanej grobli sachalińskiej.

ODCZYT. We czwartek, 29 bm., odbędzie się w Collegium Novum w sali Nr 35 odczyt docenta dra Marcina Zielińskiego pod tytułem: „Konstytucja psychiczna, a kształtowanie się osobowości“, urządzony przez Towarzystwo Bibljoteki i Bratniej Pomocy medyków U. J.

WIECZÓR POETÓW „LITARTU“ odbędzie się w sobotę, 1 maja, o godzinie 7 wieczorem w sali Kopernika uniw. Jagiellońskiego z udziałem Jerzego Brauna, Leona Kruszkowskiego, Ad. Polewki, Janusza Stępowskiego i Witolda Zechentera. Wstęp 1 złoty, akad. 50 gr.

ODCZYT W JĘZYKU FRANCUSKIM. „Sous le drapeau dans les regions polaires“. W odczycie, który wygłosi pod tym tytułem w języku francuskim we czwartek, 29 bm., w Muzeum przemysłowem p. J. Stanisławski, opowie o swoich wrażeniach z podróży, odbytej w roku 1919 na wodach podbiegunowych północnej Syberji. Odczyt będzie ilustrowany szeregiem obrazów świetlnych i zdjęć zrobionych w czasie tej niezwykłej podróży. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp 1 złoty, dla uczącej się młodzieży 50 gr.

POGADANKI DLA MATEK. Polski komitet pomocy dzieciom w porozumieniu ze Związkiem Kół gospodyń wiejskich, oraz ze Związkiem ziemianek, urządza po wsiach pogadanki dla matek z dziedziny higjeny niemowlęcia. Projektowana jest wspólna organizacja w większych ośrodkach wiejskich t. zw. stacyj opieki nad matką i dzieckiem, które działalnością swoją obejmowałyby i okoliczne wsie.

O wycofanie z Sejmu projektu ustawy o najwyższych władzach wojskowych

(Korespondencja „Nowej Reformy“).

Warszawa, 28 kwietnia. Dzisiejsze zwykłe posiedzenie Rady ministrów zostało **odłożone do piątku** godz. 5 popoł. Oficjalnie tłómaczą odroczenie jednoczesnem odbywaniem się plenum Sejmu. W kołach politycznych jednak sądzą, że powodem odroczenia jest zapowiedź gen. Żeligowskiego, iż **zgłosi natychmiast dymisję, jeżeli na dzisiejszem posiedzeniu Rada ministrów nie wycofa dotychczasowego projektu ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.** Ponieważ znaczna część członków gabinetu jest zdania, że zalegający projekt można wycofać dopiero wtedy, jeżeli jednocześnie będzie można złożyć do laski marszałkowskiej **nowy projekt tejże ustawy,** a pracenad nim nie są jeszcze ukończone we wszystkich szczegółocha, przeto odroczenie dzisiejszego posiedzenia stało się koniecznem.

Katastrofalne położenie w Kalkucie

Szef żandarmerji zabity. — 400 osób straciło życie

Kalkuta, 28 kwietnia (PAT). United Presse. W Kalkucie panuje teror. **Powstańcy przypuścili szturm do głównego urzędu pocztowego i zniszczyli całe urządzenie wewnętrzne.** Szef żandarmerji został w biały dzień na jednej z najruchliwszych ulic miasta **zastrzelony.** Liczba osób rannych i zabitych w ciągu ostatnich dni **przekroczyła 400 osób.** Sytuacja zaostrza się coraz bardziej. Wielka część przedsiębiorstw publicznych jest unieruchomiona. Także daje się odczuć **brak wody, gazu i elektryczności.** Olbrzymie masy odpadków i śmieci pokrywają ulice miasta, ponieważ czyściciele ulic od tygodnia nie pełnią służby. W ciągu ostatnich 24 godzin zmniejszył się dopływ środków żywności, tak, że **katastrofa głodowa da się uniknąć tylko przez szybką interwencję.**

TELEGRAMY

Dzisiaj załatwienie prowizorjum budżetowego w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejm przystąpił do załatwienia **prowizorjum budżetowego na maj i czerwiec.** Po referacie pos. Rymara (ZLN) w dyskusji zabrał głos jako pierwszy komunista pos. Warski. Prowizorjum ma być załatwione na **dzisiejszem posiedzeniu** w drugiem i trzeciem czytaniu, poczem odbędzie się trzecie czytanie projektu ustawy o popieraniu **przemysłu cynkowego.**

Prawdopodobnie następne posiedzenie wyznaczone zostanie w drodze **pisemnej,** a to z uwagi na to, że w dniu 4 maja, według znanych zapowiedzi premjera Skrzyńskiego **poda on dymisję gabinetu,** zaś w ciągu przesilenia rządowego czynności władz ustawodawczych ulegają zawieszeniu.

Sadystyczna zbrodniarka

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Paryż, 28 kwietnia. Sąd przysięgłych w Nimes skazał **na śmierć pewną 40-letnią kobietę, która dla przyjemności zajmowała się zabijaniem ludzi** i w ostatnich pięciu latach **struła 10 osób.** Zwabiała ona do siebie przyjaciółki i małe dzieci, podawała im truciznę, a potem odgrywając rolę siostry miłosierdzia, **z przyjemnością przypatrywała się ich konaniu.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Z giełdy krakowskiej

DOLAR NIECO SŁABIEJ.

Kraków, 28 kwietnia.

Na początku zebrania tendencja na ogół utrzymana. Do transakcyj jeszcze na razie (godzina 1) nie doszło, kursa zapowiadają się następująco (bez transakcyj): Toban płacą 0.19, Zarobkowy płacą 4, Zieleniewski 10.40—10.50, Górka 6.75 towar, Chodorów 54.40 towar, Piasecki 1.35 płacą.

Na pogieldziu do tej pory bez transakcyj, tendencja na ogół utrzymana. Kursa zapowiadają się następująco (bez transakcyj): Jaworzno 5.75, Lokomotywy płacą 0.77, Len płacą 0.06.

Na rynku walut i dewiz tendencja lekko zniżkowa. Dolar w przeciągu ostatnich 24 godzin obniżył się o 10 punktów. Obroty i zainteresowanie niewielkie ze względu na ultimo. Wczoraj wieczorem dolar zakończył kursem 10.20—10.25, dziś przed południem nieco osłabł i około godziny 1 utrzymuje się na poziomie 10.15—10.20 w płaceniu i towarze.

Bankowo z powodu zbyt nisko ustalonego kursu bez towaru, kurs bankowy w Krakowie 9.75 do 9.80, we Lwowie nieoficjalnie 10.15, bankowo 9.75 do 9.80, w Warszawie nienoficjalnine 10.15—10.20, bankowo 9.72, w Katowicach 10.20. Na wszystkich giełdach tendencja podobna, jak u nas, kursa wszędzie mniej więcej takiesame, wahania minimalne, przy nieco silniejszej podaży. Bank Polski płacił dziś w dalszym ciągu za gotówkę i czeki 9.70.

Giełda zurychska

Zurych, 28 kwietnia. PAT. Zamknięcie giełdy. Paryż 17.77, Londyn 25.173, Belgja 18.60, Włochy 20.78, Hiszpanja 74.90, Holandja 207.90, Berlin 1.231, Wiedeń 72.95, Stokholm 138.50, Oslo 112.25, Kopenhaga 135½, Sofja 3.75, Praga 15.33, Warszawa 51.00, Budapeszt 0.724, Białogród 9.12½, Ateny 6.51, Konstantynopol 2.68, Bukareszt 2.02, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 207½. — Tendencja ustępliwa.

Po zamknięciu kroniki

DYREKTOR DEPARTAMENTU MINISTERSTW OŚWIATY, dr Karol Dawidowski, bawi w Krakowie w sprawach urzędowych. Dr Dawidowski zatrzyma się w naszem mieście kilka dni, w ciągu których odbędzie szereg konferencyj w sprawach szkolnych, między innemi z kuratorem Riemerem.

(s) STARA PIOSENKA. Za czasu wojny, kiedy miała nastąpić zwyżka jakiegokolwiek artykułu, ten znikał jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Ta sama historja powtórzyła się obecnie przy sposobności zapowiedzianej podwyżki wyrobów tytoniowych. Sarty papierów, na które największy jest zapotrzebowania, zniknęły zarówno w hurtowniach jak i w kioskach. Indagowani sprzedawcy tłómaczą się, że nie otrzymali przydziału tych papierosów. Jest rzeczą dyrekcji fabryki wyrobów tytoniowych wyjaśnić, czy istotnie wstrzymała wydawanie pewnych sort papierosów, czy też ma się tu do czynienia ze spekulacją, połączoną ze stratą dla skarbu państwa.

KURSA BUCHALTERJI, PRAWA WEKSLOWEGO, ORAZ NAUKI PISANIA NA MASZYNIE zostają otwarte w najbliższych dniach w Związku zawodowym urzędników prywatnych (Kraków, ul. Sławkowska 6, I. piętro). Wpisy przyjmuje codziennie sekretarjat w godzinach od 7 do 9 wieczorem do dnia 9 maja.

Zapiski literackie

Z wydawnictw prawniczych i ekonomicznych

W dziedzinie prawa i ekonomji ukazały się ostatnio następujące publikacje:

Encyklopedja prawa obowiązującego w Polsce. Część V. i ostatnia znanego wydawnictwa, opracowanego przez profesorów uniwersytetów polskich, w nakładzie Księgarni uniw. Fiszer i Majewski w Poznaniu. Tom ten zawiera krótki zarys ustroju sądownictwa i postępowania cywilnego we wszystkich trzech byłych dzielnicach Polski.

Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. Zeszyt I. rocznika VI. Poznań Księgarnia św. Wojciecha.

Edward Dubanowicz: Rewizja konstytucji. Poznań, Wielkopolska księgarnia nakładowa K. Rzepeckiego.

Stanisław Kutrzeba: „Historja źródeł dawnego prawa polskiego“. Tom I. Wydawnictwo Zakładu narodowego im. Ossolińskichh. Tom obejmuje źródła prawa ziemskiego koronnego.

Stefan Dembiński: „Zarządzenia wojenne niemieckie a mięszany trybunał rozjemczy w Hadze“ Poznań. Księgarnia uniw. Fiszer i Majewski. Rozprawa z działu prawa publicznego poznańskich prac prawniczych, zajmuje się sprawą odszkodowań, należnych obywatelom polskim od Niemiec na podstawie art. 297 traktatu wersalskiego.

Fryderyk Skarbek: „Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego“, czyli czysta teorja ekonomji politycznej. Tom I. i II. Nakład Gebethnera i Wolffa. Jest to wydane przez Bibljotekę wyższej szkoły handlowej w Warszawie, główne dzieło teoretyczne Fr. Skarbka, napisane przed około 100 laty, a wydane przed laty 70 p. t. „Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego“. Tekst uzupełniony jest wstępem orjentującym o tym najwybitniejszym przedstawicielu ekonomji klasycznej w Polsce, oraz bibljografją jego prac.

J. M. Kuliszer: „Dzieje gospodarcze Europy zachodniej“. Przełożył K. Morawski przejrzał J. Rutkowski. Tom II., czasy nowożytne. Wydawnictwo Bibljoteki wyższej szkoły handlowej w Warszawie. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(ig.)

Krakowskie Okręgowe Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej

KOMUNIKAT Nr 12.

1) Uchwalono przesłać wyrazy współczucia rodzinie po zmarłym ś. p. dr Wykręcie Stanisławie, b. przewodniczącym O.K.S.

2) Na podstawie uchwały komisji dyscyplinarnej (mięszanej) udzielono sędziemu rzecz., p. Arczyńskiemu Ferdynandowi nagany za nieopowiednie zachowanie się na zawodach.

3) Na podstawie uchwały komisji dyscyplinarnej (mięszanej) stwierdzono, iż nie znaleziono winy po stronie sędziego tymczasowego, p. Stachnika Jana, w związku z prowadzeniem zawodów Krakowianka—Unia.

4) Przypomina się p. sędziom, iż wszelkie protesty, jakie na ich ręce składają kapitanowie drużyn przed zawodami, należy zamieścić w sprawozdaniu sędziowskiem.

5) Na podstawie uchwały komisji weryfikacyjnej, odnawia się legitymację sędziemu rzeczywistemu, p. Brattowi Józefowi.

6) Na podstawie polecenia P.K.S. wzywa się wszystkich sędziów rzeczywistych, nadzwyczajnych i honorowych do złożenia do dnia 30 b. m. fotografji o wymiarze 105×70. Ponieważ równocześnie przystępuje Zarząd do sporządzenia albumu sędziów, uprasza się o złożenie fotografji w 2-ch egzemplarzach.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie Szkoły Ludowej

Ze sportu

WYNIKI ZAWODÓW ZAGRANICZNYCH:

Wiedeń. Admira—Rapid 1:0 (0:0), Slovan—Siemering 3:1 (0:0).

Praga. Slavia—C.A.F.C. 4:1 (2:1), Sparta—Cechje Karlin 3:1 (1:1), D.F.C.—Cieplicki F.K. 3:1 (2:0).

Budapeszt. Dotychczas mistrzostwo prowadzi pewnie F.T.C. Wyniki: F.T.C.—Vagas 1:1, Törekves— E.S.C. 0:0.

Budapeszt. Amatorzy (Wiedeń)—M.T.K. 2:2 (1:1). Naogół przewaga Węgrów. Bramki dla nich zdobył Opata, dla Wiedeńczyków Sindelar i Kutti.

Francja—Szwajcarja 1:0 (0:0).

Paryż. Zawody te były bardzo ciekawe. Po pauzie tempo osłabło. O zwycięstwie Francji zadecydowała lepsza linja pomocy. Wogóle w ostatnich spotkaniach międzypaństwowych szczęści się Francji coraz lepiej.

Amsterdam. Amsterdam—Duisburg 2:2 (2:1). Do pauzy przewaga Amsterdamu, po pauzie gra otwarta.

WYNIKI WARSZAWSKICH BIEGÓW NA PRZEŁAJ. Drugi drużynowy bieg na przełaj W.O.Z.Ł.A. na dystansie 3 klm o puhar m. st. Warszawy przyniósł zwycięstwo A.Z.S. Indywidualnie zwyciężył Jaworski (AZS) 9:51,2.

Drugi doroczny bieg na przełaj o puhar redakcji „Polski Zbrojnej“ zakończył się pewnem zwycięstwem drużyny Szkoły Podch. Piechoty. Indywidualnie zwyciężył Szelestowski (3 klm. 9.33).

MATCH LEKKOATLETYCZNY POLSKA—JUGOSŁAWJA organizuje podobno P.Z.L.A. w dniu 20 czerwca b. r. Z tego powodu zawody o Challeuge Cup zostaną przełożone na dzień 29 czerwca.

CONSTANTINI NA BUGATTIM ODNOSI ZWYCIĘSTWO W WYŚCIGACH SAMOCHODOWYCH TARGA FLORIO. — Jak donoszą z Palermo, słynne wyścigi Targa Florio, rokrocznie odbywające się na Sycylji, dały następujące wyniki: 1) Constantini na Bugattim 7 godz. 2 min. 44 sek.; 2) Minoiax na Bugattim w7 godz. 30 min. 49 sek.; 3) Goux na Bugattim w 7 godz. 35 min. 58 sek.; 4) Materassi na Itali; 5) Dubonet na Bugattim; 6) Wagner na Peugeot. W czasie wyścigów zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie słynny automobilista Masseti na 27-ym klm. runął z wozem i odniósł ciężkie rany, na skutek których niebawem zmarł. Trasa biegu wynosiła 108 klm. i musiała być 5-krotnie przebytą. Ogółem tytułem nagród przyznano 400.000 lirów. Pierwsza nagroda wynosiła 150.000 lirów, 2-ga 50.000, 3-cia 20.000.

WIEDEŃSKI HAKOAH ZWYCIĘŻA W NOWYM JORKU. Pierwsze zawody wiedeńskiego Hakoahu z nowojorską reprzentacją All Stars, rozegrane wobec 50.000 widzów, zakończyły się zdecydowanem zwycięstwem Wiedeńczyków w stosunku 4.0 (0:0). Wśród widzów znajdowali się również prezydent Coolidge oraz burmistrz Nowego Jorku. Hakoah stremowany do pauzy, dopiero po pauzie uzyskał zdecydowaną przewagę i pokazał prawdziwie piękną grę. Bramki zdobyli: Neufeld, Häusler, Grünwald i Wortmann.

PIŁKARZE POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSCY NA OLIMPIADZIE W R. 1928. W związku ze zdobyciem mistrzostwa świata na olimpiadzie paryskiej przez Uruguay, przygotowują się wszystkie kraje płd. Ameryki intenzywnie do przyszłej olimpiady amsterdamskiej w roku 1928. Szczególnie Argentyna i Brazylja organizują się specjalnie już obecnie na wyprawę i wysyłają dla zapoznania stosunków w Europie i przyzwyczajenia się do nich drużyny reprezentatywne do Europy. Należy się spodziewać w b. r., jakoteż przyszłym inwazji drużyn płd. amerykańskich.

Diarjusz ekonomiczny

— **Bezpośrednia komunikacja lotnicza między Warszawą a Wiedniem** wprowadzona zostanie przez polską linję lotniczą z dn. 1 maja w wyniku konferencji lotniczej, zawartej między Polską a Czechosłowacją. Pasażerowie powietrzni nie potrzebują wiz tranzytowych czesko-słowackich.

— **Włosko-polskie tow. akcyjne dla handlu węglem** powstało w ub. miesiącu w Medjolanie z inicjatywy pioniera gospodarczego zbliżenia zbliżenia włosko-polskiego p. Gigi Lafanconi.

— **Z danin i monopolów w pierwszej dekadzie kwietnia wpłynęło 29·4 mil. zł**, zaś w drugiej dekadzie kwietnia 34·2 mil. zł. Zwyżkę wpływów w drugiej dekadzie należy przypisać wzrostowi wpływów z podatku gruntowego.

— **Przedstawiciel łódzkich fabryk włókienniczych p. Loewenstein wyjechał do północnej Ameryki** celem nawiązania stosunków handlowych z St. Zjedn. Kolekcja próbek łódzkich spotkała się tam z przychylną oceną.

— **Przedstawiciel banków amerykańskich** p. Howard Leman podróżujący po Polsce w celu zaznajomienia się z sytuacją gospodarczą, przybywa w dniach najbliższych do Katowic.

Informacje przemysłowe i handlowe

UDZIAŁ PREZYDENTA RZPLTEJ. ORAZ SFER OFICJALNYCH I PARLAMENTARNYCH NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH W POZNANIU. W dniu 2 maja reprezentować będą rząd Rzeczypospolitej na otwarciu Międzynarodowego Targu w Poznaniu premjer Skrzyński oraz ministrowie. Wycieczka kilkudziesięciu posłów i senatorów z pp. marszałkami na czele zwiedzi Targ w ciągu tygodnia targowego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyrzekł, że przybędzie na Targ w Poznaniu pod koniec tygodnia targowego.

ZAGRANICZNI PRZEMYSŁOWCY NA MIĘDZYTARGOWYCH TARGACH W POZNANIU. W ostatnich dniach zaznacza się coraz to większe zainteresowanie zagranicy Targiem Poznańskim i tak zgłosiła się Jugosławja, Grecja, Bułgarja oraz Francja osobisty udział przez delegatów, przedstawicieli poszczególnych sfer gospodarczych. Prócz tego zgłoszoną została zbiorowa wycieczka przemysłowców z Jugosławji i Czechosłowacji. — Czynny udział jako wystawcy biorą jugosłowiańskie firmy branży metalurgicznej, obuwniczej oraz firmy nasienne. Liczniejszemu udziałowi czechosłowackich firm przeszkodziła spóźniona decyzja rządu w sprawie kontyngentu przywozowego. Włochy zgłosiły udział swój przez reprezentantów przemysłu i handlu.

POMYŚLNY ROZWÓJ STOSUNKÓW HANDLOWYCH POLSKO-ROSYJSKICH. Rozwój stosunków handlowych polsko-sowieckich osiągnął w marcu rekord. Polska wywiozła do Rosji 43 wagonów cynku, 12 wagonów blachy, 11 wagonów naczyń emaljowanych, 4 wagony maszyn rolniczych, 15 wagonów wyrobów drzewnych, razem 95 wagonów. Z Sowietów przywieziono do Polski 290 wagonów rudy żelaznej, 46 wa. ryb, 39 wag. prosa i 9 wag. różnych towarów, razem 384.

WARUNKI PRZYSTĄPIENIA DO IZBY HANDLOWEJ POLSKO-SOWIECKIEJ. Członkowie Izby polsko-sowieckiej w Warszawie dzielą się na rzeczywistych i zwyczajnych. Członkami rzeczywistemi mogą być osoby prowadzące przemysłowe, handlowe, finansowe i transportowe przedsiębiorstwa w Polsce. Przedsiębiorstwa te mogą być reprezentowane tylko przez jedną osobę. Członkami zwyczajnemi mogą być osoby odpowiadające bądź specjalnem wykształceniem, bądź też zawodowem doświadczeniem. Wszyscy członkowie przyjmowani są większością trzy czwarte głosów komitetu wykonawczego Izby w drodze balotowania. Rzeczywiści członkowie płacą składkę roczną w wysokości 50, 100 lub 200 złotych w zależności od deklaracji i wpisowego 5 zł. Członkowie zwyczajni płacą wpisowego 5 zl i składkę roczną 25 zł.

W SPRAWIE ANKIETY O KOSZTACH PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ. Klub P.P.S. wniósł przed niedawnym czasem projekt ustawy o ankiecie publicznej w sprawie ustalenia kosztów produkcji przemysłowej. Przedstawiciele przemysłu wskazali władzom ustawodawczym i rządowym konieczność wykluczenia publikowania obrad komisji ankietowej ze względu na tajemnice handlowe przedsiębiorstw oraz rozszerzenie podstaw, według których zostanie przeprowadzona ankieta. Sprawa ta będzie rozwiązana definitywnie dopiero po ustaleniu kwestji personalnych w rządzie.

PRZYWÓZ Z CZECHOSŁOWACJI TOWARÓW ZAKAZANYCH. Min. przem. i handlu zawiadamia niniejszem, iż podania o przywóz towarów zakazanych z Czechosłowacji mogą być rozpatrywane tylko po przedstawieniu odpowiednich pro forma faktur, poświadczonych przez ministerstwo handlu w Pradze, lub też przez jego ekspozytury w Bratislawie lub Uzhorodzie.

OŻYWIENIE RUCHU BUDOWLANEGO NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM. Budowa domów miejskich w Cieszynie, naprawa przewodów wodociągowych, jak również regulacja Wisły, dały zatrudnienie około 500 roobtnikom. Prace przy budowie linji kolejowej Skoczów—Chybie, będą wobec przyznania w r. b. większych kredytów, doprowadzone tak dalece, że pozwolą zająć się budową objektów stacyjnych. W ostatnich dniach przyjęła Goleszowska fabryka Portlant-Cementu S. A. kilkudziesięciu robotników do pracy. Jest nadzieja, że już w najbliższych dniach fabryka ta przyjmie większą liczbę robotników, przez co i liczba bezrobotnych znacznie się zmniejszy.

PIERWSZE INAUGURACYJNE POSIEDZENIE KOMITETU PRZYGOTOWAWCZEGO DO MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI EKONOMICZNEJ odbyło się 26 b. m. w Genewie.

Komitet składać się będzie z osób, należących do organizacji technicznych Ligi Narodów i Międzynarodowego Biura Pracy, z osób, mających doświadczenie osobiste w kwestjach, dotyczących przemysłu, handlu i rolnictwa, z osób naukowo kompetentnych w sprawach ekonomicznych oraz osób, mogących przedstawić punkt widzenia robotników i konsumentów.

Zadanie komitetu polegać będzie na przygotowaniu i zgromadzeniu wszelkich elementów informacyj ekonomicznych, które przydać się mogą w pracach przyszłej konferencji oraz na przestudjowaniu programu, składu, regulaminu wewnętrznego i daty zwołania konferencji w celu przedstawienia ich Radzie Ligi do aprobaty.

Na podstawie listy proponowanych członków komitetu, Rada Ligi upoważniła sekretarjat do rozesłania zaproszeń.

Pierwsze posiedzenie komitetu przygotowawczego, na które z Polski zaproszony został w charakterze członka komitetu, dyr. dep. w min. przem. i handlu, będzie przedewszystkiem polegać na nawiązaniu kontaktu pomiędzy poszczególnymi członkami komitetu. Sfery kompetentne przypuszczają, iż komitet zużyje co najmniej rok na należyte przygotowanie materjału do konferencji. — Specjalnie w tym celu wyłoniony komitet Rady Ligi śledzić będzie prace komitetu.

Rząd polski interesuje się żywo projektowaną konferencją, w związku z czem została też wyłoniona specjalna komisja międzyministerjalna, która odbyła już szereg posiedzeń pod przewodnictwem podsekretarza stanu przem. i handlu, Franciszka Doleżała.

TABELA WALUTOWA. Warszawska Agencja Wschodnia wydała w ostatnich dniach jako dodatek „Codziennych Wiadomości Ekonomicznych“ tabelę walutową za pierwszy kwartał 1926 r., zawierającą kursa walut według giełdy warszawskiej, oraz giełd następujących: Sztokholm, Holandja, Belgja, Włochy, Paryż, Wiedeń, Praga, Zurych i Nowy Jork. Tabela walutowa za pierwszy kwartał 1926 r., jako też za poprzednie kwartały, jest do nabycia w krakowskiem oddziale Agencji Wschodniej (Kraków, ul. Sławkowska 1, I. p.) w cenie po 2 złote. Na prowincję wysyła się tabelę walutową pod opaską poleconą. W oddziale krakowskim Agencji Wschodniej można też abonować „Codzienne Wiadomości Ekonomiczne“ (zawierające najświeższe kursa giełdy pieniężnej krajowej i zagranicznej, ceny na krajowych i zagranicznych rynkach towarowych i najświeższe wiadomości z dziedziny finansów, handlu i przemysłu), dalej „Przegląd Prasy“ i „Wiadomości Finansowe“.

STATYSTYKA SIECI KOLEJOWEJ ZIEMSKIEJ. Według ostatniej statystyki kolejowej w Ameryce znajduje się jedna trzecia część wszystkich kolei świata. Niemcy, które przed wojną stały na drugiem miejscu, obecnie zeszły na piąte, straciwszy 1/10 część swych kolei w koloniach. Indje i Kanada, które przed 15 laty miały niewielką sieć kolejową, obecnie stoją na drugiem i trzeciem miejscu a Rosja na czwartem. Polska stoi na 13 miejscu, później idą Japonja i Chiny. Znamiennem jest, że sieć kolejowa w roku 1925 zmniejszyła się o 1.700 klm. w porównaniu z rokiem 1924, a to z powodu rozwoju ruchu automobilowego i powietrznego.

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 27 kwietnia 1926 r.

Bank Związku Spółek Zarobkow.	4·—
Polskie Towarzystwo Handlowe	0·19
Pharma	0·82
Zieleniewski	10·45—10·50
Górka	6·75
Polska Nafta	0·15
Elektrownia Siersza	0·16
Chodorów	54·40—56·[illegible]
Na pogiełdziu:	
Jawczno	5·70—5·75
Lokomotywy	0·77
Cegielski	6·60—6·75
Bank Polski	47·15

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 27 kwietnia 1926 r.

Bank Dyskontowy	5·30—5·35
Bank Handlowy Warszawski	1·65
Bank Zachodni	0·85
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	4·00
Bank Polski	51·00—53·25
Sole potasowe	2·45
Spiess	2·20
Częstocice	0·70—0·60
Cukier	1·30
Węgiel	1·90
Nafta	0·21
Nobel	1·30—1·32
Cegielski	6·25
Lilpop	0·51
Modrzejów	1·75
Norblin	0·75
Ostrowieckie	4·00
Ron Zieliński	0·34
Rudzki	0·69—0·67
Ursus	0·35
Zieleniewski	10·00
Starachowice	0·88—0·87
Zawiercie	5·50—5·25
Żyrardów	6·60—6·75
Borkowski	0·36
Haberbusch	5·15
Spirytus	1·35—1·30

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego,